800-lecie ŁOWICZA 1136—1936.

Cena 15 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

№ 22. Łowicz, dnia 31 maja 1936 r.

Życie Gromadzkie

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3.50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz garmontowy lub jego miejsce po 60 groszy; ogłoszenia drobne na ostatniej stronicy po 20 groszy za wyraz.
Redakcja i Administracja—Łowicz, **Dom Ludowy** I-e piętro pokój № 4, — czynna od godz. do 12—13, Redaktor przyjmuje we wtorki od godz. 18 do 19.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie możność czynienia skrótów w artykułach.

ODEZWA KOMITETU
uczczenia dziesięciolecia urzędowania Prezydenta Rzplitej.

W czerwcu 1926 r. profesor Ignacy Mościcki został Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej.

Dwukrotnie — z woli Zgromadzenia Narodowego — za dobrą radą i zgodnie z życzeniem Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — profesor Ignacy Mościcki objął najwyższy urząd w państwie poświęcając wielkości obowiązków nawet najbardziej osobiste umiłowanie.

Od dziesięciu lat przewodzi Polsce człowiek, dla którego wolna i niepodległa Ojczyzna była i jest celem wysiłku całego życia, który od zarania młodości sercem i czynem przystał do najściślejszego grona bojowników o Niepodległość Polski, wiążąc trwale swoje imię i losy z ideą i pracami Józefa Piłsudskiego. Wieloletnia praca twórcza, na każdem polu działalności Ignacego Mościckiego, jego szlachetność, skromność osobista, umiłowanie prawdy, piękna i dobra sprawiły, że właśnie Ignacy Mościcki, pracując wśród ludzi z myślą o ludziach, obrany został przez Naród Polski na swego przewodnika.

Każdy rok rządów Ignacego Mościckiego mnożył wymienione wartości.

Mądra polityka zagraniczna, dająca Polsce znaczenie w rodzinie narodów, wybitna działalność na polu gospodarczem, zapisana takiemi czynami, jak Chorzów, Mościce, Gdynia, Instytut Chemiczny, oraz nieprzemijające dzieła z zakresu utrwalenia elementów obrony narodowej, związały się trwale z postacią Ignacego Mościckiego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej jest dla nas ostoją w chwilach ciężkich, jest dla nas uosobieniem tych cnót obywatelskich, jakie cechować winny naród wolny, pracowity i silny.

Dlatego też, w dn. 3 czerwca 1936 r. cały kraj winien dać wyraz uczuciom, jakie żywi dla Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej i złożyć hołd temu, który swym przykładem uczył, jak żyć i pracować dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej należy.

Podpisani, inicjując uroczystości jubileuszowe w dn. 3 czerwca 1936 r., zwracają się do podjęcia odpowiedniej akcji we wszystkich ośrodkach państwa.

Przewodniczący Komitetu: *Gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły*, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych. Członkowie prezydjum Komitetu: *J. Em. ks. kardynał Kakowski*, *Marszałkowa Aleksandra Piłsudska*. *Gen. dyw. Felicjan Sławoj-Składkowski*, prezes Rady Ministrów, *Aleksander Prystor*, marszałek Senatu *Stanisław Car*, marszałek Sejmu, *Dr. Stanisław Wróblewski*, prezes Polskiej Akademji Umiejętności.

„MORZE TO POTĘGA POLSKI"

Słowa prawdy.

Myliłby się każdy, czytając słowa Wodza Naczelnego, generała Rydza-Śmigłego, wypowiedziane w niedzielę na Zjeździe delegatów Związku Legionistów, że zwrócone były tylko do tych, co w r. 1914 z Józefem Piłsudskim ruszyli w pole.

Dzień niedzielny był, zdaniem naszem, tylko okazją, by z ust Tego, w którego ręce Józef Piłsudski złożył spuściznę, usłyszał słowa te kraj cały, każdy z nas z osobna i wszyscy społem, i ci z prawa i ci z lewa, i ci wierni i niewierni, i ci, co różnych recept na zbawienie Ojczyzny szukają... By wszyscy usłyszeli nie słowa otuchy czy zapowiedzi takich czy innych programów — lecz słowa prawdy. Słowa te od roku już się nam należały.

Żyjemy przecież w czasach wręcz przełomowych. W dobie wielkich przemian gospodarczych i społecznych świata, wielkch zawikłań na arenie międzynarodowej. Na zachód i na wschód od nas promieniują wielkie energje, znajdujące ujście w bardzo poważnych czynach. Jesteśmy świadkami olbrzymiego wyścigu pracy na świecie, by powetować szczerby, zadane przez 6-letni kryzys ekonomiczny, by wreszcie poszczególnym państwom dać maximum siły obronnej. Czyżbyśmy mieli pozostawać w tyle za temi działaniami i wysiłkami? Rozdarci i rozbici, pokłóceni i wzajem się zwalczający? Czyżby stracić już miało moc obowiązującą przykazanie Józefa Piłsudskiego, wypowiedziane już 3-go sierpnia 1914 roku, iż „cały Naród skupić się winien w jednym obozie pod kierownictwem Rządu Narodowego" i Jego ostrzeżenie, że „poza tym obozem zostaną tylko zdrajcy, dla których potrafimy być bezwzględni"...

I dlatego też słowa generała Rydza-Śmigłego, wypowiedziane w niedzielę, są ujawnieniem całej prawdy o obecnej naszej rzeczywistości, by prawda ta dotarła do najdalszych zakątków kraju, do każdego obywatela Państwa, szarpała jego sumienie obywatelskie, przemówiła do jego duszy, skłoniła do głębokich przemyśleń.

Ukazał więc gen. Rydz-Śmigły łańcuch, jednym końcem przytwierdzony do Polski, który musimy „przerzucić sobie przez ramie i ciągnąć, ciągnąć, chociażby w krzyżach trzeszczało, aby Polskę podciągnąć wyżej".

Ukazał zatem najwyższy cel, jaki mamy przed sobą obronę Państwa. Oczywiście obronę nietylko przy pomocy sił zbrojnych, bo przecież nowoczesna myśl wojskowa kształtuje obronę Państwa zapomocą wszystkich sił żywotnych w Państwie, zaprzęga do tej obrony każdego obywatela, każdy zawód, każdy stan, każdą piędź ziemi.

Ale jak mamy do tego dojść? Jak go osiągnąć?

Czy możliwe to jest, gdy jesteśmy społecznie rozbici, gdy każda ma inną doktrynę czy metodę, każdy do czego innego dąży, każdy czuje się posiadaczem jedynej recepty na wszystkie bolączki i trudności Państwa? Gdy mamy do czynienia nietylko z „partyjnictwem", z pstrokacizną doktrynerską o kolorach „białych" czy „czerwonych", „czarnych", czy „zielonych", ale nawet z inflancją tego partyjniczego nastawienia we własnym obozie?

Aby ten najwyższy cel osiągnąć, musimy mieć wyraźnie skrystalizowany ośrodek woli, musimy—jak powiada gen. Śmigły — „zorganizować kierowaną wolę ludzką", musimy się organizacyjnie skupić dokoła „kierowniczej woli", o której już po raz wtóry Naczelny Wódz mówi jako o koniecznym warunku przełamania i przezwyciężania trudności, piętrzących się po drodze do najwyższego celu: „Podciągnięcia Polski wyżej", by „innym dorównała kroku" i była Państwem silnem.

I znów musimy tu uczynić ważne zastrzeżenie. Niech nikt nie podsuwa, jakoby „kierownicza wola" pozostawała w sprzeczności z zasadą wolnego obywatela w silnem Państwie. Chodzi przecież nie o swobody, a o ich nadużywanie ze szkodą dla Państwa i społeczeństwa. Już przecież Józef Piłsudski w swem przemówieniu, wypowiedzianem 11 stycznia 1920 r. w Lublinie, stwierdził: „Idzie o to, aby kraj nasz zrozumiał, że swoboda to nie jest kaprys, że swoboda to nie jest mnie wszystko wolno, a drugiemu nic, że swoboda, jeśli ma dać siłę musi jednoczyć, musi łączyć, musi rękę sąsiadom i przeciwnikom podawać, musi umieć godzić sprzeczności, a nietylko przy swojem się upierać". Chodzi o to — co nasza Konstytucja wprowadza w życie, a co nazywamy: „wolny obywatel w silnem państwie".

O tej „jednoczącej", „łączącej" swobodzie, poddanej jednak „zorganizowanej woli kierowniczej", mówił gen. Śmigły jako o nieodzownym ośrodku, który nas może zbliżyć do najwyższego celu: obrony Polski i wzmocnienia jej.

I dlatego też stanął generał Rydz-Śmigły u boku Prezydenta Rzplitej dla stworzenia ostatnio mianowanego rządu gen. Składkowskiego i dlatego zapowiedział, że „jeśli trzeba będzie politykować, to ja już będę politykował", gdy nasza siła zbrojna zdala od rozgwaru prądów politycznych spełniać będzie swe zadania.

I dlatego też postawił na najwyższym poziomie „hasło obrony Polski", gdyż to stanowi drogę, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich do wytworzenia nowych wartości, których nam tak bardzo potrzeba.

Z ramienia generała Śmigłego czuwać będzie Adam Koc nad całością obozu, który ideę Niepodległości wypisał na swym sztandarze. Obóz ten będzie prowadził już nie jako prezes, a jako Komendant Naczelny.

Za łańcuch, który ma „Polskę podciągnąć wyżej", pierwsi chwycą żołnierze Józefa Piłsudskiego. Ale — jak to im przykazał w niedzielę Naczelny Wódz — obok nich muszą stanąć „wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce".

Dzień niedzielny i zapadłe w nim decyzje były — zadaniem naszem — jednem z najważniejszych momentów od zgonu Marszałka Piłsudskiego w życiu Państwa i narodu.

Nie tylko w życiu legjonistów!

Ostrzeżenie pod adresem

„Warszawskiego Dziennika Narodowego".

Komisarz Rządu na m. stołeczne Warszawę p. woj. W. Jaroszewicz w dniu 26 maja b. r. wystosował do wydawnictwa „Warszawski Dziennik Narodowy" pismo treści następującej:

„W № 144 „Warszawskiego Dziennika Narodowego" z dnia 26 maja 1936 r. w sprawozdaniu z posiedzenia komitetu uczczenia 10-lecia urzędowania P. Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego pominięto najzupełniej tekst odezwy komitetu oraz skreślono część przemówienia oddającego hołd wielkim zasługom Pierwszego Obywatela Rzplitej.

W № 131 „Warszawskiego Dziennika Narodowego" z dnia 13 maja 1936 r. w sprawozdaniu z żałobnych uroczystości wileńskich w rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego pominięto najzupełniej przemówienie P. Prezydenta Rzplitej na cmentarzu na Rossie.

Stwierdzam, że są to przykłady z ostatnich dni stale stosowanej metody przemilczenia lub złośliwego zniekształcenia opisów uroczystości, które dotyczą całego społeczeństwa i mają na celu podniesienie poczucia państwowego i narodowego w Polsce. Przestrzegam wydawnictwo, że na przyszłość metoda ta tolerowaną nie będzie".

Kom. Rządu na m. stoł. Warszawę
(—) W. JAROSZEWICZ.

Przypominamy że „Warszawski Dziennik Narodowy" jest wydawnictwem Stronnictwa Narodowego i zaczął wychodzić w 1935 r. pod zmienionym szyldem, gdyż jego poprzedniczka „Gazeta Warszawska" została potępiona i zbojkotowana przez całe społeczeństwo polskie za haniebne zachowanie się w dniu śmierci Marszałka Pilsuesklęgo oraz nie zamieszczenie orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przez Bałtyk na świat.

Po szesnastu latach wytrwałej i mozolnej pracy Naród Polski stał się narodem żeglarzy, a Państwo Polskie — państwem morskim. Rozbudowuje się Gdynia, najnowocześniejszy port na Bałtyku. Bandera polska dumnie powiewa na morzach, docierając do wszystkich portów świata.

Rozwija się liczebność polskiej floty handlowej i wojennej. Potęguje się w społeczeństwie polskiem miłość morza i wiara w potęgę Polski na morzu.

Lecz nie dość pracy nad utrwaleniem władztwa Polski na morzu. Musimy nadal systematycznie i zbiorowo rozbudowywać wszystkie możliwości dla pomnożenia naszych sił i bogactwa na morzu. W pracy twórczej dla polskiego morza nie powinno nikogo zabraknąć. Pracę tę organizuje od lat **Liga Morska i Kolonjalna.** Szeregi **Ligi Morskiej i Kolonjalnej muszą się wielokrotnie** powiększyć. **Zapisujmy się na członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej.**

Rozwijajmy ideę morską i kolonialną wśród naszego otoczenia. Nie spełnimy w całości naszego obowiązku, jeśli nie złożymy chociażby najdrobniejszej ofiary na **Fundusz Obrony Morskiej.**

Niedbałość czy brak zrozumienia?

W związku z uroczystościami 800-lecia Łowicza i zapowiadanym masowym przyjazdem turystów, organizatorzy obchodu dokładają wszelkich starań, aby program uroczystości, który był szeroko w kraju przez prasę, radjo i plakaty publikowany — odpowiadał rzeczywistości.

Jednakże do zrealizowania bogatego programu nie wystarczy pełne poświęcenia ofiarne prace jednostki czy jednostek. Całe społeczeństwo musi zdobyć się na wysiłek udzielenia jaknajdalej idącej pomocy Komitetowi Organizacyjnemu. Społeczeństwo musi zrozumieć, że Łowicz, urządzając na tak wielką skalę uroczystości, zdaje egzamin, czy dorósł do tej roli, jaką pragnęli mu wyznaczyć inicjatorzy i do której posiada wszelkie objektywne warunki. Ludność miasta i powiatu powinna sobie uświadomić, że należycie zorganizowana turystyka, powoduje zwiększenie obrotów handlowych, ożywia przemysł ludowy, rzemiosło i handel, przyczynia się do gospodarczego podniesienia regjonu. Przykładem powinny być te miejscowości, które poprostu żyją z turystyki, których dobrobyt i rozwój jest wyłącznie uzależniony od przyjezdnych gości.

Niestety ze smutkiem musimy stwierdzić, że mieszkańcy Łowicza z zadziwiającą obojętnością czy niezrozumiałem niedbalstwem stają na uboczu całej imprezy 800-lecia.—Nawet na odezwę p. Burmistrza, wzywającą do wywieszenia chorągwi, dekorowanie wystaw, okien i balkonów, ledwie jednostki zareagowały. Gdyby nie ludność wiejska, która licznie stawiła się na święto patronki św. Wiktorji — ulice Łowicza niczem nie różniłyby się od zwykłej niedzieli. Również sobotni wieczór, gdy na ruinach zamku prymasowskiego zapalono efektowne ognie—minął bez echa i zainteresowania.

Prasa warszawska w sprawozdaniach z pierwszego dnia obchodu wykazuje więcej entuzjazmu niż Łowiczanie. Zachwyty nad dekoracją domów i ulic powinny zawstydzić opieszałych.

Mieszkańcy Łowicza muszą aktywnie ustosunkować się do święta swego miasta, muszą współdziałać na każdym kroku z Komitetem Organizacyjnym. Jest to obywatelski obowiązek. *M. K.*

Wolna trybuna

Nawiązując do budowy autostrady otrzymujemy skargi i ze sfer miejskich. Właściciele interesów handlowych i przemysłowych oraz mieszkańcy ulicy 3 Maja uskarżają się na powolne tempo na wymienionej ulicy — wskutek czego od miesiąca pozbawieni są w zupełności dojazdu. Nie zanosi się na rychłe otwarcie ulicy. Ruch handlowy zupełnie zamarł. A przecież możnany przyspieszyć wykończenie budowy ulic w mieście pracując na dwie zmiany! Przy takim tempie pracy jak obecnie, miasto częściowo pozbawione będzie Komunikacji przez całe lato. A co działoby się gdyby w jednym ze składów materjałów opałowych lub budowlanych wybuchł pożar? Mieszkańcy ulicy 3 Maja twierdzą, że całkowite zamknięcie ruchu kołowego jest zupełnie zbyteczne i zrobione zostało jedynie dla zbytniej wygody firmy budującej autostradę. Wygoda ta jednak kosztuje mieszkańców bardzo drogo, a w pewnych wypadkach (pożar) może przynieść olbrzymie straty. Dlaczego nie pozostawiono dla ruchu kołowego chociażby jednego brukowanego pobocza jezdni? Całkowite zamknięcie na szereg tygodni jedynej głównej drogi wjazdowej i wyjazdowej i dojazdu do dworca kolejowego nie powinno mieć miejsca. Ciekawe, czy i w Warszawie lub innem większem mieście firma również takby budowała ulice? Napewno nie!

Oczywiście, że przy takiem lekceważeniu interesów mieszkańców miasta i turystów również i „inne kwiatki się chodują". Widziano, jak podczas wietrznego dnia posypywano piaskiem nową jezdnie (naprzeciw gimnazjum) w ten sposób, że suchy piasek rzucano do góry z jednego chodnika na jezdnie — oczywiście że kurz piaskowy pokrywał nietylko mury gimnazjum, lecz przenikał i do wewnątrz budynku, do ogrodu i dalej. A właśnie przed tygodniem świeżo potynkowano posesje należące do fabryki A. Weksztajna.

Po nowym chodniku (na odcinku Kościuszki—Tkaczew) *codziennie rozwozi się konnym pojazdem wodę — obręcze na kołach wąskie, koń okuty. Chodnik uszkodzony przed oddaniem do użytku.* Z części chodnika na odcinku Tkaczew — dworzec wybrano ziemię na posypanie nowej jezdni i w ten sposób, że obnażono i pokaleczono korzenie akacji, które posadzone zostały przed 10 laty — obecnie zawalono doły te kamieniami część drzew oczywiście uschnie lub będzie chorować. Przy niwelowaniu jezdni wykopano dużo ziemi, którą zamiast zużyć do budowy innych ulic (np. Zielkówki) zmarnotrawiono zupełnie rozsypując kupkami wzdłuż ul. 3-go Maja. Ciekawy sposób budowy drogi? Czy Władze powiatowe drogowe i miejskie nie widzą tego stanu rzeczy? Dlaczego nie reagują? Kto ponosi straty?

Czy koniecznie budując drogę, trzeba niszczyć chodnik, drzewa uliczne, brudzić okoliczne domy, i unieruchamiać handel? Można się obawiać, że przy dalszej budowie chodników będzie uszkodzona jezdnia — i tak „wokoło Wojtek". To są niechlujstwa!

Obywatel m. Łowicza.

Kronika powiatu i miasta.

Wojewódzki Komitet Obywatelski Uczczenia 10-lecia Sprawowania Urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej. Dnia 28.IV b. r. z inicjatywy Wojewody Warszawskiego dr. Bronisława Nakoniecznikow-Klukowskiego odbyło się zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego uczczenia 10-lecia sprawowania Urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej profesora Ignacego Mościckiego.

Komitet postanowił w dniu jubileuszu wziąć udział w uroczystem nabożeństwie i w uroczystościach organizowanych na terenie stolicy.

Komitet ukonstytuował się następująco: Przewodniczący Komitetu: senator Czesław Michałowski. Prezydjum Komitetu: J. E. ks. Arcybiskup Antoni Juljan Nowowiejski, biskup płocki. J. E. ks. Karol Mieczysław Radoński, biskup Włocławski. J. E. ks. Arcybiskup Stanisław Gall, biskup sufragan warszawski. Dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski, Wojewoda Warszawski. Generał Antoni Szyling, dowódca 8 dywizji piechoty. Pułkownik Stanisław Kozicki, dowódca 26 dywizji piechoty. Piotr Orłowski, prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Uroczystości obchodu ku czci Pana Prezydenta Rzeczpospolitej w dniu 3 czerwca 1936 r. Program uroczystości w mieście Łowiczu, który ustali Powiatowy Komitet Obywatelski na posiedzeniu w dniu 30 b. m., ogłoszony będzie w specjalnych plakatach.

W dniu 3 czerwca r. b. odprawione będą nabożeństwa na intencję Pana Prezydenta, udział w których poza społeczeństwem niezorganizowanem wezmą Władze, wojsko, urzędy, szkoły i organizacje ze sztandarami.

Szkoły w tym dniu będą nieczynne jak również przerwane będą na ten dzień egzaminy maturalne. Na terenie szkół odbędą się uroczystości szkolne, zorganizowane w celu uczczenia Pana Prezydenta Rzeczpospolitej.

Przed świętem pułkowym 10 p. p. Zbliża się wielki dzień święta naszego dzielnego 10 pułku piechoty, dzień, w którym całe miejscowe społeczeństwo dzielić będzie po bratersku radość i nastrój świąteczny z garnizonem łowickim.

Dokładny program uroczystości podamy w jednym z najbliższych numerów „Życia Gromadzkiego". Jak się dowiadujemy w przeddzień święta, dnia 26 czerwca, między godz. 10—11-tą odprawione będzie nabożeństwo za poległych żołnierzy. Wieczorem o godz. 20 m. 30 odbędzie się uroczysty capstrzyk na Rynku Kościuszki.

Dn. 27 czerwca—pobudka i przemarsz orkiestry wojskowej przez ulice miasta. W dniu tym delegacja 10 p. p. złoży wieniec przed pomnikiem Marszałka J. Piłsudskiego i Synów Ziemi Łowickiej. O godz. 10-tej odbędzie się msza polowa w nowych koszarach na Blichu; po nabożeństwie defilada i wspólny obiad żołnierski.

Konkurs na utwór literacki dla dzieci. Koło Polskiej Macierzy Szkolnej imienia Zofji Bukowieckiej ogłasza konkurs na utwór literatury pięknej o wartościach społeczno wychowawczych dla dzieci (lat 8—14) najszerszych warstw ludności. Rozmiar utworów: 2—5 arkuszy druku; termin nadsyłania 1 luty 1937; nagrody: 300 zł., 200 zł. i cztery po 150 zł.

Szczegółowe prospekty wysyła na żądanie sekretarjat Koła: Warszawa, Koszykowa 6a m, 5. Informacje bliższe w Redakcji „Życia Gromadzkiego".

Wyróżnienie Łowiczanina na konkursie „I. K. C.". Wydawnictwo „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" w roku jubileuszowym 25-letniego istnienia ogłosiło konkurs na powieść polską.

Sąd konkursowy któremu przewodniczył Karol Hubert Roztworowski, członek Polskiej Akademji Literatury przyznał nagrodę 11 autorom i 31 powieści wyróżnił. Wśród wyróżnionych powieści znajduje się praca p. t. „Głosy zdaleka", której autorem jest p. Goździkiewicz Teodor z Łowicza, nauczyciel, znany czytelnikom „Życia Gromadzkiego" z licznych artykułów, które drukowaliśmy w naszem piśmie.

Zaszczytne wyróżnienie pracy p. Goździkiewicza cała opinja łowicka przyjmie z prawdziwą radością.

Motywacja powieści wyróżnionych podana będzie w „I. K. C." dnia 31 maja.

Święto Ludowe w Łowiczu. Dorocznym zwyczajem Zarząd Powiatowy Stronnictwa Ludowego w Łowiczu organizuje Święto Ludowe w pierwszy dzień Zielonych Świątek. Święto Ludowe odbędzie się w Łowiczu, dokąd przybywać będzie ludność z całego powiatu. Program obchodu Święta Ludowego zgłoszony został następujący: o godz. 13-ej po nabożeństwie wiec na Rynku Kościuszki, po wiecu pochód ulicami: Rynek Kościuszki, Marszałka Piłsudskiego, Browarną, Zduńską do Domu Ludowego. Po pochodzie w sali Domu Ludowego odbędzie się akademja, na program której złożą się przemówienia, śpiewy ludowe, deklamacje i t. p. Po akademji odbędzie się ceremonjał wręczenia sztandaru Stronnictwa Ludowego ufundowanego przez Zarząd Powiatowy z dobrowolnych składek członków Str. Lud. Na Święto Ludowe do Łowicza zaproszony został Maciej Rataj, prezes Zarządu Głównego Str. Lud., który obiecał swój przyjazd. W razie niemożności przybycia prezesa Rataja, przybędzie prof. U. J. w Krakowie Kat.

Taryfa dorożek konnych w Łowiczu. Starostwo Powiatowe na podstawie opinji Zarządu m. Łowicza i Izby Rzem.-Handlowej w Warszawie ustaliło następującą maksymalną taryfę opłat dla dorożek konnych w Łowiczu:

1) za kurs w obrębie miasta za wyjątkiem przedmieścia Kostki 80 gr. 2) za kurs na stację Łowicz 80 gr. 3) za kurs na stację Zielkowice 1 zł. 4) za kurs na Kostkę 1 20 zł. 4) za jazdę poza obręb miasta, licząc całą trasę przejechaną od miejsca postoju, aż do powrotu na to miejsce za 1 klm. 30 gr. 6) postój za każdą godzinę 2 zł. 7) jazda nocna od godz. 23-ej do godz. 5-ej o 50% drożej.

Zapisy do szkoły ćwiczeń przy tutejszem Seminarjum Nauczycielskiem do klasy I ej i do klas starszych przyjmowane będą w czasie od 2 czerwca do 20 go czerwca w godzinach porannych (od 10 do 14 ej). Druczki podań są do nabycia w kancelarji szkoły. Do podania należy załączyć metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy. Szczegółowych informacyj udziela kancelarja.

Dzieci szkoły ćwiczeń korzystają ze wszystkich urządzeń szkoły jak np. opieka lekarska i dentystyczna, kąpiele, boisko i ogródki, świetlice i t. p.

„Dzień Konia". Dnia 29 b. m. o godz. 18-ej w Małej Sali Domu Ludowego w Łowiczu odbyło się posiedzenie Komitetu organizacyjnego „Dnia konia".

800-lecie Łowicza.

Obchód 800-lecia. Uroczysta inauguracja 800-lecia Łowicza odbędzie się w dniu 7 czerwca na Rynku Kościuszki. Szczegółowy program będzie podany do wiadomości publicznej.

Plan miasta Łowicza. W związku ze spodziewanym przyjazdem licznych turystów, jak się dowiadujemy, będzie wydany plan Łowicza.

Dnia 4 czerwca w sali Domu Ludowego Akademja 800-lecia ŁOWICZA.

Cudzoziemcy w Łowiczu. W dniu 24 maja zwiedzała nasze miasto grupa turystów z Anglji, Francji i Niemiec.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa — na wystawie „Przemysłu i zdobnictwa księżackiego”. W dniu 24 maja r. b. zwiedził wystawę „Przemysłu i zdobnictwa księżackiego” pan prezes Najwyższej Izby kontroli generał dr. Jakób Krzemieński, wraz z żoną. Państwo Krzemieńscy szczegółowo zwiedzali i oglądali wystawę a pani Krzemieńska nabyła różne wyroby łowickie.

Prasa w dniu święta miasta. W dniu 24 maja r. b. w dzień święta miasta przybyli przedstawiciele prasy warszawskiej i łódzkiej. Następujące pisma były reprezentowane: „Kurjer Warszawski”, „Kurjer Poranny”, „Goniec Warszawski”, „Polska Agencja Telegraficzna”, „Polska Zbrojna”, „Żołnierz Polski”, „Nowiny”, „Zjednoczenie”, „Płomyk”, „Szkolna Gazetka Ścienna”, „Wieczór Warszawski” i inne.

Prasa Zagraniczna interesuje się 800-leciem Łowicza. Kilku przedstawicieli prasy zagranicznej: francuskiej, szwajcarskiej, niemieckiej i włoskiej zwróciło się do Komitetu o bliższe informacje w sprawie Obchodu 800-lecia Łowicza.

Łowicz w Polskiem Radjo. W dniu 25 maja r. b. Polskie Radjo nadało sprawozdanie z uroczystości „święta miasta” z dnia 24 maja, zaś w dniu 26 b. m. wygłoszono pogadankę dla dzieci—800-leciu Łowicza.

Transmisja przez radjo w Łowiczu. W dniu 22, 23 i 24 maja w Łowiczu byli przedstawiciele polskiego radja t. z.—„Ekspedycja Polskiego Radja”.

W dniach tych zostały nagrane 9 płyt stalowych które będą nadawane przez radjo w okresie jubileuszu. Między innemi redaktor p. Ładosz przeprowadził w Arkadji wywiad z p. Janem Wegnerem, w Muzeum Etnograficznem z p. Heleną Dietrichową i Janiną Strycharską, o Seminarjum im. Marszałka Piłsudskiego z p. Dr. Wilczyńskim, na wystawie „Przemysłu i Zdobnictwa księżackiego”, o gospodarczem i handlowem położeniu miasta z p. burmistrzem J. Myśliwcem, o strukturze gospodarczej powiatu łowickiego i o spółdzielniach w powiecie z panem dr. W. Kuphalem i T. Kazimierowiczem.

Pozatem zostały nagrane płyty: hejnał z wieży Ratusza, śpiew chóru seminaryjnego, chór harcerzy przy ognisku na zamku, gawęda harcerska prf. Stanio, orkiestra 10 p. p. piechoty i straży ogniowej oraz widowisko „Łowickie w pieśni, muzyce i tańcu”.

„Wystawa Przemysł i Zdobnictwo Księżackie”. W pierwszym dniu zwiedzało wystawę około 1000 osób.

Konkursy Chórów. Wielki konkurs chórów regjonalnych odbędzie się w dniu 7 czerwca r. b. o godzinie 12-tej w południe.

Zbiórka chórów na dziedzińcu Ratusza. Bliższych wiadomości w sprawie zgłoszeń udziela p. Roman Hamasiewicz, dyrektor chórów.

Trzeci ogólny Polski zjazd motocyklistów. Na dzień 11—czerwca z okazji 800 lecia Łowicza będzie zorganizowany trzeci ogólnopolski zjazd plakietowy krajoznawczy motocyklistów.

Do związku należy 2000 członków, w zjeździe będą mogli brać udział motocykliści zrzeszeni i niezrzeszeni. Zjazd ten będzie miał kolosalne znaczenie propagandowe, przyjadą motocykliści z całej Polski.

Chór „Lutnia” z Warszawy. Słynny i doskonały chór „Lutnia” z Warszawy przyjedzie do Łowicza w dniu 7 czerwca r. b. na konkurs chórów.

Zjazd Rzemieślników. Wielki zjazd rzemieślników województwa Warszawskiego odbędzie się w Łowiczu w dniu 14 czerwca r. b. posiedzenie zaś Izby Rzemieślniczej w dniu 15 czerwca 1936 r.

Wystawy. W ramach obchodu 800-lecia zorganizowano 6 wystaw, mających na celu wszechstronne zobrazowanie życia i rozwoju Łowicza.

Wystawa Przemysłu i zdobnictwa ludowego (24 maj—7 lipiec 1936) w gmachu gimnazjum męskiego. Wystawa obrazów Józefa Chełmońskiego 11 czerwca—15 lipiec 1936) w gmachu gimnazjum męskiego im. ks. J. Poniatowskiego.

Wystawa Łowicz współczesny (28 maj — 7 lipiec 1936) w Elektrowni Miejskiej.

Wystawa Rzemieślnicza (7 czerwiec—21 lipiec 1936) w Szkole Powszechnej na Bratkowicach. Wystawa Strzelecka (7 czerwiec—15 lipiec 1936)—w Domu Ludowym. Wystawa Szkolna (7 czerwiec—15 lipiec 1936)—w Seminarjum Nauczycielskim im. Marszałka J. Piłsudskiego.

Z życia organizacyj.

Powiatowy Komitet „Święta Morza”. Na Zebraniu organizacyjnem w sali Rady Miejskiej dnia 22 maja b. r. utworzył się Powiatowy Komitet „Święta Morza” z przewodniczącym p. puł. Urbanem oraz z vice-przewodniczącymi p. burmistrzem i p. inspektorem Szymańskim. Na sekretarza komitetu wybrano p. instr. Jakubiaka, na skarbnika zaś p. prof. Michalskiego.

Powołano do życia następujące Sekcje, propagandową z przewod. p. dyr. St. Wilczyńskim, pochodu manifestacyjnego z p. przewod. Skokowskim, wianków z przewodn. p. prof. Wł. Stanio, zbiórkową na obronę morską z przewodn. p. magistrem Węgierskim, festynu ludowego z przewodn. p. majorową Michocką oraz zawodów sportowych z przewodn. p. inż. Kokczyńskim, zastępcą p. dyr. M. Szajdingiem.

Program „Święta Morza” w myśl postanowień Komitetu obejmuje capstrzyk, wianki, uroczyste nabożeństwo, manifestacyjny pochód ze sztandarami organizacyj i transparentami, zbiórkę na obronę morską, festyn ludowy oraz zawody sportowe.

Powiatowy Komitet „Święta Morza” zwraca się z gorącym apelem do wszystkich osób, które są proszone o łaskawą współpracę w organizowaniu „Święta Morza”, by nie uchylały się od tej pracy.

„Święto Morza” odbędzie się w dniach 27, 28 i 29 czerwca b. r.

Wycieczki i obozy L. M. K. Wzorem lat ubiegłych Liga Morska i Kolonjalna organizuje dla swoich członków również i w roku bieżącym szereg wycieczek krajowych i zagranicznych oraz urządza obozy nad Bałtykiem, nad jeziorem Narocz i w Eforei (Rumunja).

Akcja Ligi Morskiej i Kolonjalnej ma na celu z jednej strony umożliwienie jej członkom poznania i pokochania polskiego morza i Gdyni oraz zwiedzenia szeregu przepięknych portów obcych i porównania zasięgu idei morskiej oraz zagospodarowania i wykorzystania morza u nas i zagranicą, z drugiej zaś strony dostarczenie sposobności spędzenia urlopu (wakacyj) na łonie natury w zupełnej swobodzie i idealnych warunkach terenowych i klimatycznych.

Koszt 4-tygodniowego pobytu w obozie morskim na Helu wynosi 85 zł., nad jeziorem Narocz 70 zł. Przy przejazdach na obozy uczestnicy uzyskują zniżki w wysokości conajmniej 50% ceny biletu kolejowego,

Również tanio wypadają wycieczki krajowe i zagraniczne oraz obóz nadmorski w Rumunji.

Bardziej szczegółowych informacyj udziela oraz przyjmuje zapisy miejscowy Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Otwarcie sezonu wioślarskiego na przystani L. M. K. W dniu 22 maja b. r. odbyło się otwarcie sezonu wioślarskiego na przystani L. M. K. wobec władz LMK., władz szkolnych, przedstawicili organizacyj sportowych oraz licznie zgromadzonej młodzieży, zorganizowanej w kołach L. M. K.

Przemówienie wygłosił z ramienia Zarządu Obwodu LMK. prof. M. Rudecki, poczem w imieniu

Zarządu Obwodu banderę LMK. podniósł prof. Michalski. Następnie odbyła się defilada taboru wodnego organizacyj sportowych i kół szkolnych LMK. w której wzięło udział ponad 30 kajaków.

Podczas uroczystości przygrywała orkiestra Gimnazjum Męskiego.

Z działalności L. O. P. P. W dniu 24 b. m. członek Zarządu Obwodowego p. Dyr. Duszkiewicz i Instruktor L. O. P. P. p. Czesław Kosmalski—przeprowadzili lustrację Kół w Bolimowie i Nieborowie.

W *Bolimowie* Koło funkcjonuje dość sprawnie. Obok osób fizycznych na członków wciągnięto 10 gromad dobrowolnie płacących składki 60-cio groszowe. Koło organizuje Oddział Szkolny, w projekcie jest utworzenie modelarni w celu szkolenia dzieci w wyrabianiu modeli latających. Poza prezesem Koła p. Witkowskim w pracy organizacyjnej zasługuje na wyróżnienie skarbniczka p. Helena Mazgajówna. W Kole przeprowadzono kurs informacyjny obrony przeciwlotniczo-gazowej.

W *Nieborowie* Koło jest w stadjum organizacyjnem. Organizowali je dotychczas pp. Łuczyński i Dąbrowski. W krótkim czasie ma się odbyć Walne Zebranie celem wyboru nowego Zarządu. Teren szkół nie został przepracowany, chociaż w gminie są 3 szkoły wyżej zorganizowane. Niewątpliwie po uruchomieniu Koła będą wyrobione powstałe niedociągnięcia.

Z zadowoleniem podkreślić należy ruchliwość Koła *w Bielawach* które poza normalną pracą organizacyjną i pociągnięciem do L. O. P. P. wszystkich szkół z terenu gminy przystępuje do akcji imprezowej, organizując w dniu 24 maja r. b. z inicjatywy wiceprezeski p. Zaluckiej zabawę taneczną dla młodzieży.

Na terenie *Szkoły Rolniczej—na Blichu* p. Instruktor Kosmalski przeprowadził 14-to godz. przeciwlotniczo-gazowy kurs, który ukończyło z wynikiem zadawalającym 48 uczniów szkół. Podkreślić należy duże zainteresowanie się tematami słuchaczów kursu.

Zarząd Koła L. O. P. P. w Kiernozi zaprasza na zabawę urządzaną na rzecz L. O. P. P. która odbędzie się w dniu 31 maja r. b. od godz. 17 w os. Kiernozia w remizie strażackiej.

Walny Zjazd Związku Rezerwistów odbył się 24 V. b. r. w lokalu straży ogn. Zjazd otwarto odczytaniem „Hołdu Hetmanom i Wodzom Narodu", którego wysłuchano stojąc i przystąpiono do wyboru prezydjum zjazdu. Przewodn. D-ca 10 p. p. piechoty Krudowski, asesorzy: pp. kpt. Kucharski, Wojtowicz prez. Koła Łyszkowice, Gajda por. Koło Kiernozia, sekretarzował Żelent E.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Pow. Z. R. złożył wyczerpująco p. Dr. Leśniewski. Obecnie Zw. liczy 11 kół, 415 członków w tem 18 oficer., 3 podchorążych, 86 podofic., 348 strzel. Najruchliwsze były koła: Łowicz, Łyszkowice, Bolimów, Bielawy. Na wyróżnienie zasługuje koło Łyszkowice, które dzięki energji i żywotności w kole Jamnie, które położone najbliżej miasta powinno wykazać większą ruchliwość. W imieniu Zarządu złożył podziękowanie p. plk. Krudowskiemu, kpt. Tylińskiemu i por. Wyżdze. Po sprawozdaniu Zarządu i komisji Rewizyjnej wybrano nowy Zarząd w składzie: pp. Babski Aleksander, Leśniewski Paweł, Chrzanowski Andrzej, Sadkowski Stanisław, Żelent Eugenjusz, Koralewski Jan, Renkawek Stanisław, Kutermankiewich Mieczysław. Komisja Rewizyjna: pp. Grefkowicz Władysław, Więcek Franciszek, Kwiecień Antoni. Budżet uchwalono w dochodach i wydatkach zł. 1.200 Po sprawozdaniu Zarządu Pow. Zjazd Del. Z. R. uchwalił wyrazić swoje uznanie i serdeczne koleżeńskie podziękowanie kol. A. Skokowskiemu, jako jednemu z organizatorów Z. R. za jego szczerą, bezinteresowną i pełną poświęcenia długoletnią pracę. W wolnych wnioskach p. plk. wyraził gotowość swojej pomocy w pracy Z. R. przez przydzielenie instruktorów i broni nowoczesnej dla zapoznania się wszystkich z nowoczesną sztuką wojenną.

Po zjeździe odbył się wspólny obiad w Klubie Samorz.

Zniżki kolejowe na 800-lecie Łowicza. Liga Popierania Turystyki organizuje w czasie od dnia 24 maja do 5 lipca 1936 roku na niedzielę i święta tanie przejazdy indywidualne do Łowicza na uroczystości związane z 800-leciem miasta. Dogodna okazja poznania barwnego folkloru łowickiego i dawnej siedziby prymasów.

Karty uczestnictwa upoważniające do 50% zniżki kolejowej i bezpłatnego wstępu do Muzeum Miejskiego i Etnograficznego, na wystawę i widowisko regjonalne wydaje biuro podróży „Orbis", „Wagons Lits Cok".

W miejscowościach, w których niema placówek „Orbisu i Wagons Lits Cook", po wpłaceniu 1 zł. 50 gr. na konto P. K. O. № 67017 Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu łowickiego na rachunek Komitetu 800 lecia № 163, Komitet Obchodu prześle pod wskazanym adresem kartę uczestnictwa.

Pociągi do Łowicza zatrzymują się na stacjach Łowicz i Zielkowice. Z Zielkowic bez żadnej dopłaty dojazd koleją obwodową do stacji Łowicz.

Zebranie parafjalne w Zdunach. W Zdunach, gm. Bąków, odbyło się zebranie parafjalne pod przewodnictwem ks. proboszcza Karasińskiego przy obecności 500 osób. Po wysłuchaniu przemówienia ks. Proboszcza o konieczności remontu kościoła, zebrani jednogłośnie uchwalili dobrowolną składkę na ten cel w wysokości 25 zł. z włóki, płatne w trzech ratach (I rata do końca maja, II—do końca czerwca, III—do końca września b. r.). Powołano spececjalny komitet do spraw remontu kościoła, w składzie następującym: Przewodniczący ks. Proboszcz Karasiński, członkowie: Jan Fabjański z Wierznowic, Benedykt Fabjański z Maurzyc, Jan Marciniak z Maurzyc, Jan Koza z Wierznowic, Jan Gurka ze Zdun, Wojciech Żabka ze Zdun, Konstanty Mizera ze Świąc, Adam Stefański ze Świąc, Franciszek Niedziela z Szymanowic, Jan Urbanek ze Strugienic, Władysław Sylwestrowicz ze Zdun—Perceli, Piotr Gałaj z Dąbrowy, Jan Wysocki z Pólek, Paweł Głowacki z Jackowic, Paweł Kostrzewski z Łaźnik.

Akademja 800-lecia Łowicza. Staraniem Koła Regjonalnego przy gimnazjum męskiem im. ks. J. Poniatowskiego odbędzie się 4 czerwca (czwartek) w sali Domu Ludowego akademja poświęcona 800-lecia Łowicza.

Na akademję, prócz części muzycznej z udziałem prof. Jana Żulmy, złożą się następujące 15 minutowe referaty: „Rozwój terytorjalny Łowicza"—dr. Marjana Małuszyńskiego; „Arcybiskup Jarosław Bogorja Skotnicki i jego działalność w kasztelanji łowickiej"—Jana Czaczkowskiego; „Szwedzi w Łowiczu"—prof. Jana Wegnera; „Oblicze kulturalno-artystyczne dawnego Łowicza"—radcy Jerzego Chyczewskiego; „Malowidła barokowe w kaplicy św. Karola Boromeusza" prof. Edmunda Dargiewicza. Początek akademji o godz. 19 m. 30. Dochód przeznacza się na pomoce naukowe gimnazjum.

Związek Drobnych Plantatorów buraka cukrowego. Dzięki energji kilku przedstawicieli drobnej produkcji buraka cukrowego w niedługim czasie powstanie Centralny Związek Drobnych Plantatorów który będzie miał na celu obronę wyzyskiwanego dotychczas drobnego rolnika. Obrona ta pójdzie przedewszystkiem po linji zawierania z cukrownią umowy ramowej, a nie indywidualnej, krzywdzącej zawsze stronę słabszą, t. j. odosobnionego rolnika.

Dnia 4 czerwca odbędzie się w Warszawie Zjazd delegatów z powiatowych Kół, Zjazd ten nada organizacji konkretne wytyczne dla pracy Zarządu. Jak się dowiadujemy powiat łowicki posiada również w stadjum organizacyjnem Koło plantatorów.

35-lecie Straży Ogniowej w Zdunach. Dnia 31 maja 1936 r. o godz. 11 rozpoczną się w Zdunach, gm. Bąków, podniosłe uroczystości jubileuszu 35 lecia miejscowego oddziału Ochotniczej Straży Ogniowej. Straż Ogniowa w Zdunach zorganizowana w 1901 roku była pierwszą ochotniczą placówką wiejską na terenie b. Kongresówki.

Gmina Bąków słusznie może z tego powodu być dumna, że była pionierką tak koniecznej i obywatelskiej organizacji.

W ramach uroczystości odbędzie się nabożeństwo, poświęcenie motopompy i wbijanie jubileuszowych gwoździ w drzewce sztandaru.

Po uroczystości odbędzie się zabawa ludowa, połączona z wielką loterją fantową. Niewątpliwie na tak wielkie swięto strażackie do Zdun zjedzie się licznie brać strażacka i mili goście

Zabawa strażacka w Arkadji. Zarząd straży niniejszem zawiadamia, że w dniu 7 i 11 czerwca b. r. w Arkadji odbędą się zabawy ogrodowe połączone z całym szeregiem atrakcji. Dochód z powyższych imprez przeznacza się na budowę remizy. W powyższe dnie kursować będą samochody.

Nowy Zarząd Klas Zw. Zawod. Na Zebraniu dn. 21 maja 1936 ukonstytuował się następująco Zarząd Centralnego Zw. Rob. Przem. Budowl., Drzewnego, Ceram. i pokrewnych Zawodów: przewodniczący — Stanisław Kołodziejczyk, zastępca — Józef Ścibor, sekretarz—Maksymiljan Herter, zastępca—Kazimierz Milczarek, skarbnik—Władysław Brzozowski, gospodarz sali — Franciszek Adamas, członek Zarządu—Stanisław Gałaj.

Kronika Młodej Wsi.

Zjazd Powiatowy w Łowiczu. W dniu 24 maja w Domu Ludowym w Łowiczu odbył się Zjazd Powiatowego Związku Młodej Wsi. W Zjeździe wzięło udział 169 członków, reprezentujących 24 Koła Młodzieży.

Obradom przewodniczył prezes Styśko J. Przemówienia powitalne wygłosili p. insp. Szymański, p. prof. Adamczak, p. Kazimierowicz oraz delegat Woj. Związku kol. Wąsik W.

Referat ideowy wygłosił kol. Wąsik W., podkreślając zagadnienia przebudowy gospodarczej wsi, oświaty na wsi, spółdzielczości, harmonijnej współpracy organizacyj wiejskich. Kol. Więckówna z Zielkowic wygłosiła referat „Kobieta w życiu społecznem wsi". W referacie swym podkreśliła mały udział kobiety w życiu organizacyjnym wsi oraz wskazała sposoby zmiany takiego stanu rzeczy drogą organizowania sekcji koleżeńskich przy Powiatowym Związku i przy miejscowych. Zjazd zatwierdził projekt i upoważnił Zarząd do zwołania w tym celu Zjazdu Koleżanek. Skolei kol. Styśko J. zdał sprawozdanie z działalności Związku za ostatni rok. Ze sprawozdania wynikało, że Związek w okresie sprawozdawczym przeprowadził 2 kursy trzydniowe z udziałem 126 członków, 19 kursów w kołach z udziałem 546 członków, 3 konferencje Powiatowe — 382 czł., 3 konf. rejonowe z 246 czł. 2 koła wysadziło 250 sztuk drzewek owocowych, 2 członków ukończyło Uniwersytet Ludowy w Gluchowie, 12 członków—szkoły rolnicze, 20 zespołów przysposobienia rolniczego jest prowadzone w kołach i t. p.

Po referatach i sprawozdaniu wywiązała się ożywiona dyskusja w której głos zabierali kol. kol. Brzozowski, Brodecki, Deka, Machoń, Kazimierski, Łukasik, Antos, Kazimierowicz, Klusko-Sobykowski. W wyniku dyskusji trzy rezolucje 1) w sprawie unifikacji organizacji młodzieży wiejskiej 2) szkolnictwa powszechnego 3) tworzenienie frontu organizacji wiejskich.

Zebrana w dniu 21 maja 1936 roku młodzież wiejska na Zjeździe Powiatowego Związku Młodej Wsi w Łowiczu stwierdzając, że rozbicie organizacyjne młodzieży wiejskiej, jakie w tej chwili na wsi istnieje, nie pozwala osiągnąć głoszonych haseł i idei, powoduje nieporozumienia, kłótnie, i nienawiść wśród zorganizowanego młodego pokolenia wsi. Niszczy wysiłki poszczególnych organizacji. Domaga się od Władz Organiżacyjnych Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej i Związku Rzeczypospolitej Polskiej „Wici", unifikacji. Przed nami leży do osiągnięcia jeden cel, tem prędzej go osiągniemy im prędzej się połączymy i weźmiemy się wspólnie do pracy.

Kryzys, jaki dotknął przedewszystkiem chłopa, nie pozwala mu na kształcenie swoich synów.

Cenne charaktery i umysły chłopów nie mogą się marnować litylko dlatego, że nie ma pieniędzy na ich kształcenie,

Jeżeli chodzi o szkolnictwo powszechne, to całe tysiące naszych sióstr i braci pozbawione są możności uczenia się z braku miejsc w szkołach.

Zebrana młodzież na Zjeździe Powiatowego Związku Młodej Wsi w Łowiczu w dniu 24 maja 1936 r. zwraca się z apelem do władz Związkowych jak również do całego społeczeństwa o stypendja w średnich i wyższych uczelniach dla synów chłopskich, oraz o budowę szkół powszechnych, zwiększenie etatów nauczycielskich, tak aby wszystkie dzieci wsi w Polsce mogły się uczyć.

Zebrana na Zjeździe Powiatowego Związku Młodej Wsi w Łowiczu młodzież wiejska w dniu 24 maja 1936 r. z radością przyjmuje wiadomość o harmonizującej się współpracy na odcinku społecznych organizacyj wsi starszego i młodego pokolenia, czego wyrazem jest powstały Związek org. wiejskich. Zapewniając o swojej współpracy ślemy najserdeczniejsze życzenia Zarządowi tego Związku jaknajwiększych wyników przy tworzeniu jednolitego frontu wiejskiego.

Kol. Machoń przedstawił zgromadzonym plan pracy, poczem został wybrany nowy Zarząd do którego weszli kol. kol.: Brzozowski, Sobykowski, Więckówna, A. Zagajewski, P. Kasprzyk, B. Żabka, Jabłoński Wł., Makowski, Materek, Deka St., Kazimierski Fr., Kazimierski M., Antos, Łopacki, Bryk, Brodecki, Marczyk. Kosiorkówna.

Po obradach odbyła się Zabawa Ludowa.

Gaj. W dniu 20 V. b. r. odbyło się zebranie koła w Gaju gm. Bielawy. Na zebraniu kol. prezes Pietrzak wygłosił referat o „Szkodliwości alkoholu", kol. Palusiewicz o samorządzie terytorjalnym, kol. Machoń omówił sprawy organizecyjne. Na zakończenie odśpiewano cały szereg pieśni ludowych.

Małszyce i Zielkowice. W dniu 26 V. odbyło się zebranie koła w Małszycach, w dn. 28 b. m. w Zielkowicach. Przygotowano program na 800-lecie Łowicza. *Z. M.*

Wypadki.

Bójka w Skaratkach. gm Dąbkowice. 20 maja b. r. wywiązała się bójka pomiędzy Szymajdą Feliksem i Majewskim Franciszkiem. Szymajda F. wskutek odniesionych ran po upływie kilku minut zmarł.

Smiertelne przejechanie wozem. We wsi Kapera gm. Łyszkowice Skóra Feliks z Bobrowej przejechał dwuletniego Lucjana Pryka. Dziecko wkrótce zmarło.

Pożar w Szymanowicach, gm. Bąków. Wskutek wadliwej konstrukcji komina zapalił się dom A. Golisa. Ogień przerzucił się na oborę. Oprócz zabudowań spłonęły sprzęty domowe i zboże. Szkody przekraczają sumę zł. 3.600.

Wypadek Kolejowy. Dn. 28 b. m. znaleziono koło Nieborowa na szynach kolejowych zwłoki Napiórkowskiego Franciszka, zam. w Sierakowicach gm. Łyszkowice. Przyczyna wypadku nieustalona.

Zamach samobójczy. W bramie przy ul. Marsz. Piłsudskiego 59 w Łowiczu usiłował popełnić samobójstwo Wachulski Ignacy przez wypicie esencji octowej. Pomocy lekarskiej udzielił lekarz szpitala św. Tadeusza.

Napad rabunkowy na szosie. Dnia 22 maja około godz. 10 wieczór na szosie łódzkiej w odległości 2 klm. od Domaniewic dokonano napadu na przechodzącego robotnika Robendę Władysława, lat 22, zamieszkałego w powiecie Wieluńskim. Ukryci w zbożu 3 opryszkowie napadli ofiarę, a obezwładniwszy uderzeniami kija po głowie i zatkawszy mu czapką usta, zrabowali 3 zł. gotówką oraz spodnie, koszulę, marynarkę i kamasze.

Robenda wędrował w kierunku domu, poszukując pracy.

Pożar we wsi Rząśno gm. Bąków. W zagrodzie Józefa Stefańskiego powstał pożar z przyczyn nieustalonych. Straty nieznaczne,

Pożar od pioruna. We wsi Jamno, gw. Dąbkowice wskutek uderzenia pioruna powstał pożar w zagrodzie Andrzeja Kunikowskiego. Spłonęły doszczętnie dom mieszkalny, obora, stodoła, wozownia, koń i narzędzia rolnicze. Straty przewyższają sumę 2000 zł.—zabudowania były ubezpieczone w P. Z. U. W. na sumę 990 zł. Akcję ratunkową prowadziła Ochotnicza Straż Pożarna z Jamna.

Redaguje: **Komitet.** Redaktor odpowiedzialny: **Mgr. Stanisław Oleślak.**

Wydaje: w im. Powiat. Komitetu Regionalnego w Łowiczu.

Druk. SS-ów K. Rybackiego w Łowiczu.